

# Byle tylko chcieli czytać? Dobra książka dla młodzieży

They should just read? A good book for youth

Jolanta Niewińska

Zdesperowani pedagodzy, bijąc na alarm, że młodzież nie chce czytać książek, wprowadzili do kanonu, obowiązujących dziś w szkole lektur, także pozycje o wątpliwej wartości. Tłumaczono dość naiwnie: byle tylko chcieli czytać. To najważniejsze. Czy rzeczywiście? Otóż nie. „Książki podobne są do świata grzybowego. Wśród grzybów znaleźć można grzyby jadalne i trujące. Które grzyby powinno się jeść?

– Rozumie się, że tylko dobre jadalne.

– A więc i książki należy czytać tylko dobre. (...) Na czytanie książek i gazet szkodliwych i bezwartościowych szkoda czasu. Lekturę należy starannie dobierać.”<sup>1</sup>

Za mądry dobór tego czym dzieci zapelniają swój umysł i wyobraźnię w kontakcie z literaturą odpowiadają, w dużej mierze, dorośli – wychowawcy. Oni mają nauczyć młodzież właściwych wyborów i selekcji lektur w przyszłości. A że żyjemy na swoistym śmietniku informacyjnym, zaszczepienie dobrych nawyków w odróżnianiu przekazów wartościowych od szkodliwych, jest wręcz niezbędne. „Ludziom nieznanym się na grzybach wydaje się nieraz trujący grzyb jadalnym. Dlaczego? Dlatego, że nie umieją trującego od jadalnego odróżnić. Może to czynić tylko znawca. A są nie tylko znawcy grzybów, ale i znawcy książek i tym należy zaufać.”<sup>2</sup>

## 1. Edukacja medialna XIX wieku?

Jak radzono sobie z tym problemem w roku 1848? Oto jeden z zachowanych i sprawdzonych przepisów ze wspomnień babki Z. Kossak: „panna Apolonia czytała ostatnią powieść pana Sue, znacząc ołówkiem ustępy nieodpowiednie dla panien. Jeżeli rzeczonych ustępów wypadało zbyt wiele, chowała książkę pod klucz. Jeżeli nie przenosiły jednej trzeciej tekstu, wystrzygała zaznaczone miejsca nożyczkami. Ponieważ czyniła tak nie z chęci dokuczenia wychowankom, lecz z uwagi na ich dobro, zakładała wycięte strony karteczką informującą krótko

<sup>1</sup> J. Paszenda, *Choć chwilę dla ducha*, za: *Książka, zegar i grzyby*, w: *Miesięczny Dodatek do "Przewodnika Katolickiego"*, Poznań 1936, s. 4.

<sup>2</sup> Tamże.

o przebiegu akcji. Czasem pani Aniela [matka panienek] wypominała nieśmiało niszczenie książek, na co wyrocznia [nauczycielka] odpowiadała stanowczo, że należyta edukacja jest ważniejsza niżli książki. Dziewczęta mają prawo pożądać strawy duchowej, musi być ona jednak starannie przesiana.<sup>3</sup> Dziś możemy potraktować to jako anegdotę, ale kto wie, czy coś bardziej skutecznego uda się nam wymyślić. Na szacunek zasługuje życiowa mądrość guwernantki która, w przeciwieństwie do matki wychowanek, miała świadomość realnego wpływu lektury na kształtowanie postaw i świata wartości powierzonych jej pieczy uczennic. Wiedziała, że dzieci nie można zostawiać samym sobie w świecie mediów. A przecież jest to postulat jeszcze bardziej aktualny, właśnie w naszych czasach, niż dawniej.

## 2. Lektury Z. Kossak

Osobą, która niewątpliwie знаła się na książkach, bo i sama pisała książki wybitne, tłumaczone na około dwadzieścia języków, w tym także takie, które uznano za światowe bestsellery, była Z. Kossak.<sup>4</sup> Do tego matka czworga dzieci: trzech synów i córki. Katoliczka. Takiemu autorytetowi można zaufać rzeczywiście. W swojej książce dla młodzieży podaje kanon lektur, który fascynuje jej młodych bohaterów. „Z bogatej biblioteki kosobowickiego dworu ocalało zaledwie kilkanaście książek, w tym niektóre Włódkowe [dla młodzieży]: *Robinson Crusoe*, *Duch puszczy*, *Cudowna podróż*, *Serce*, *Chłopcy z Placu Broni*.”<sup>5</sup> *Bitwa pod Raszynem*, W. Przyborowskiego<sup>6</sup>, a to przecież klasyka światowej literatury przygodowej i historycznej, dedykowana dzieciom.<sup>7</sup> Można przypuszczać, że autorka sama wychowała się w takim właśnie dworze i wśród takich lektur. Te książki podsuwała zapewne i swoim własnym dzieciom, by stawały się „wiernym oddźwiękiem jej duszy”<sup>8</sup>. Przyznać trzeba, że matka okazuje się kobietą wielkiego formatu, która kształtuje młodych na ludzi prawego charakteru, o szerokich horyzontach intelektualnych i kulturowych; pobudza zainteresowanie przyrodą, geografią, historią. Zdumiewa też wielkość polskiej kultury początku XX wieku, która każe gromadzić, w prywatnym domu, położonym gdzieś tam we wsi, na dalekich Kresach<sup>9</sup>, księgozbiór tak bogaty, różnorodny i mądrze dobrany, by miały do niego dostęp dzieci, czytając o przygodach swoich rówieśników, opowiedzianych przez wybitnych autorów z Anglii, USA, Szwecji, Włoch, Węgier, Polski.

<sup>3</sup> Z. Kossak, *Dziedzictwo*, t. 1, Warszawa 2014, s. 17.

<sup>4</sup> Por. K. Heska-Kwaśniewicz, *Postłowie. Zagłada domu i ogrodu*, w: Z. Kossak, *Ku swoim. Powieść dla młodzieży*, Łomianki 2016, s. 125.

<sup>5</sup> Z. Kossak, *Ku swoim. Powieść dla młodzieży*, Łomianki 2016, s. 14.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 13.

<sup>7</sup> Por. K. Heska-Kwaśniewicz, *Postłowie. Zagłada domu i ogrodu*, w: Z. Kossak, *Ku swoim. Powieść dla młodzieży*, Łomianki 2016, s. 134.

<sup>8</sup> Por. tamże, s. 39.

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 19.

A to tylko niewielka część księgozbioru. A jak doniosłe znaczenie ma to, co czyta młody człowiek, daje przykład H. Sienkiewicza, który „z najwcześniejszych lektur zapamiętał *Śpiewy historyczne* Niemcewicza oraz *Przygody Robinsona Cruoe*.”<sup>10</sup> Na tych książkach się wychował i trudno zaprzeczyć, że wywarły one znaczący wpływ na jego późniejszą drogę twórczą, zwieńczoną nagrodą Nobla z dziedziny literatury.<sup>11</sup> Jaki przekaz wartości niosą książki, które poleca Z. Kosak? Poddajmy je analizie treści.

### 3. Analiza treści książek z kresowego domu

„Cudowna podróż” jest opisem przygód niezbyt grzecznego chłopca, który zmienia się pod ich wpływem zgodnie z najgłębszym pragnieniem matki: „– Och, ile ja bym dała, żeby Bóg uczynił z niego dobrego, wrażliwego człowieka!”<sup>12</sup>

„Bitwa pod Raszynem” przenosi nas do roku 1809. Poznajemy tu Janka, który brawurowo pokonuje liczne trudności, by dotrzeć do miejsca kwatery księcia Józefa Poniatowskiego i ostrzega wodza przed zasadzką. To jednak nie koniec wyczynów, słusznie uznanych za bohaterskie. Młody człowiek, nieoczekiwanie, trafia na pole bitwy, odnosi rany ale i sam bierze w niewolę jeńca – wachmistrza huzarów księcia Ferdynanda von Este! Po zwycięskiej wojnie Janek, jak każde dziecko, idzie do szkoły. Z czasem wyrasta „na zacnego i zdolnego obywatela kraju.”<sup>13</sup> To ostatnie zdanie powieści jest czytelnym sygnałem jakiego bohaterstwa oczekuje się od młodych w czasach pokoju.

Zbyt znany, by analizować, Robinson Crusoe i Piętaszek to historia przyjaźni sprawdzonej w ekstremalnych warunkach pobytu na bezludnej wyspie.<sup>14</sup> Chłopcy z Placu Broni też mają takie miejsce. Ich wyspą jest plac w wielkim mieście. To ich mała ojczyzna, o którą gotowi się bić. Honorowo. Z przestrzeganiem zasad wcześniej ustalonych. Okazuje się, jednak, że trafiają na takich, co chcą wygrać za każdą cenę. I to prowadzi do tragedii. Śmierć dziecka uświadamia jego kolegom, że są granice, których nie można przekroczyć bezkarnie.<sup>15</sup> Głęboko poruszająca historia zmusza do refleksji. Nie moralizuje. Wojny małoletnich, zgrupowanych w gangach, mogą przecież skończyć się podobnie lub nawet dużo gorzej.

„Serce” to opowieść o szkole i nauczycielach, których wspomina się po latach i tęskni. Jak to możliwe? Okazuje się, że tam gdzie ważny jest nie tylko przekaz wiedzy ale i wychowanie, pedagodzy stają się młodym równie bliscy

<sup>10</sup> T. Jodelka-Burzecki, *Wstęp*, w: H. Sienkiewicz, *Baśnie i legendy*, Toruń 1970, s. 6.

<sup>11</sup> Por. T. Jodelka-Burzecki, *Wstęp*, w: H. Sienkiewicz, *Baśnie i legendy*, Toruń 1970, s. 12.

<sup>12</sup> S. Lagerlöf, *Cudowna podróż*, Kraków 2018, s. 7.

<sup>13</sup> W. Przyborowski, *Bitwa pod Raszynem*, Petersburg 1904, s. 230.

<sup>14</sup> Por. D. Defoe, *Robinson Crusoe*, tłum. F. Mirandola, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/robinson-crusoe/>, dostęp: 14.11.2018.

<sup>15</sup> Por. F. Molnár, *Chłopcy z Placu Broni*, tłum. T. Olszański, Warszawa 2018.

jak rodzice, a wspólny system wartości łączy ludzi i kształtuje prawe charaktery. Dowiadujemy się o tym z pamiętnika jednego z uczniów który, dzień po dniu, opisuje swoje szkolne perypetie. Co ciekawe, zamieszcza tam, w całości, tzw. miesięczne opowiadanie, historie młodych ludzi, o których, co miesiąc, dowiadują się na lekcjach ze specjalnie opracowanych opowiadań właśnie. Okazuje się, że są one dla młodzieży bardzo ważne, ciekawe, poruszające. To historie z życia ich rówieśników prezentowane jako wzór do naśladowania. Przekaz wartości jest w nich jednoznaczny – dobro jest dobrem, zło złem. I to właśnie dobro budzi podziw, szacunek. Zło zawsze jest napiętnowane. Widzimy też jego negatywne konsekwencje. Czytając te opowiadania, ale też i cały pamiętnik nastolatka, poznajemy konkretne sytuacje w życiu, kiedy ktoś może zachować się bohatersko lub podle. To przemawia, nie tylko do młodych. Stąd i książka warta polecenia.<sup>16</sup> W zestawie lektur, ocalałych z pożogi dworu, Z. Kossak wymienia jeden tytuł, który u niektórych budzi kontrowersje: „Duch puszczy”. Zarzucano tej publikacji „antyhumanistyczne tendencje w sposobie ukazywania stosunku białych do Indian.”<sup>17</sup> A przecież, zarówno Indianin, przedstawiany jako „szlachetny dzikus”, jak i bohaterski osadnik-kolonizator Nowego Kontynentu, to mity, które słusznie zostały w tej powieści zakwestionowane<sup>18</sup> Obie strony walczą z ogromnym okrucieństwem. Każdy ma swoje racje i poznanie ich jest walorem a nie skazą tego utworu, równie ważną, co wartka akcja tego westernu-dreszczowca. Młodzi uczą się patrzeć na wydarzenia z różnej perspektywy: „Błede twarze chcą wyniszczyć plemię czerwone, chociaż indiańska siekiera nie tknęła ich lasów ani strzelba nie powaliła ich zwierzyny. Nie my do nich, lecz oni do nas przyszli na wojnę i rabunek”<sup>19</sup> – skarży się wódz Indian. Dodaje: „nazywają nas zabójcami, że bronimy swoich wigwamów. Czerwone twarze nie wędrują do krainy białych ani nie palą ich wiosek.”<sup>20</sup> Jest to więc wojna obronna. Ale i biali tłumaczą się, że chronią tylko swoich bliskich przed przemocą czerwonoskórych.<sup>21</sup> „Wyszedłem naprzeciw Osagów i wodzowi ich oddałem broń swoją, aby mu dowieść, że pragnę żyć z nim w pokoju. Bracie, dziki potwór, wódz Osagów, własnym moim nożem zamordował mego najstarszego syna! Z mojej własnej strzelby zastrzelił staruszkę-matkę!”<sup>22</sup> Tak zginęła także żona i troje młodszych dzieci. Wszyscy zostali oskałpowani.<sup>23</sup> Mężczyzna przeżył. Przez 10 lat mścił się za tragiczny los swojej rodziny, zabijając a potem kalecząc zwłoki 47 Indian.<sup>24</sup> A przecież, co

<sup>16</sup> Por. E. de Amicis, *Serce*, tłum. M. Konopnicka, Wrocław 2017.

<sup>17</sup> A. Nowak, *Posłowie*, w: M. Birda, *Duch puszczy*, oprac. Wł. L. Anczyc, Kraków 1990, s. 148.

<sup>18</sup> Por. tamże.

<sup>19</sup> M. Birda, *Duch puszczy*, dz. cyt., s. 134.

<sup>20</sup> Tamże, s. 81.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 92.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Por. tamże, s. 92.130.

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 121.135.

podkreśla autor: „najsprawiedliwiej nawet przelana krew ciąży na sumieniu.”<sup>25</sup> Nie przynosi ukojenia bólu straty.<sup>26</sup> Powieść nie jest więc tylko sensacyjną, bravurową akcją ale niesie, głębokie i jednoznacznie pozytywne, przesłanie moralne, wychowawcze.

Warto więc, by taka biblioteczka kresowego dworu, o którym wspomina Z. Kossak, znalazła się w każdym polskim domu, reprezentowana, choćby tylko, przez te ocalałe z pożogi tytuły, które tu wymieniono. Dobra książka broni się sama. Trzeba tylko wiedzieć, która to jest, i czytać. Czytać tylko takie, a więc te dobre, bo wiemy już, że na inne szkoda czasu. A czas, jaki powinniśmy wygospodarować na czytanie książek to przecież, minimum, godzina każdego dnia!<sup>27</sup>

### **Bibliografia:**

- Birda M., *Duch puszczy*, oprac. Wł. L. Anczyc, Kraków 1990.
- de Amicis E., *Serce*, tłum. M. Konopnicka, Wrocław 2017.
- Defoe D., *Robinson Crusoe*, , tłum. F. Mirandola, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/robinson-crusoe/>, [14.11.2018].
- Heska-Kwaśniewicz K., *Posłowie. Zagłada domu i ogrodu*, w: Z. Kossak, *Ku swoim. Powieść dla młodzieży*, Łomianki 2016, s. 123-149.
- Jodełka-Burzecki T., *Wstęp*, w: H. Sienkiewicz, *Baśnie i legendy*, Toruń 1970, s. 1-22.
- Kossak Z., *Dziedzictwo*, t. 1, Warszawa 2014.
- Kossak Z., *Ku swoim. Powieść dla młodzieży*, Łomianki 2016.
- Lagerlöf S., *Cudowna podróż*, Kraków 2018.
- Molnár F., *Chłopcy z Placu Broni*, tłum. T. Olszański, Warszawa 2018.
- Nowak A., *Posłowie*, w: M. Birda, *Duch puszczy*, oprac. Wł. L. Anczyc, Kraków 1990, s. 148-149.
- Paszenda J., *Choć chwilę dla ducha*, za: *Książka, zegar i grzyby*, w: Miesięczny Dodatek do „Przewodnika Katolickiego”, Poznań 1936, s. 1-4.
- Przyborowski W., *Bitwa pod Raszynem*, Petersburg 1904.

### **Słowa kluczowe:**

edukacja medialna, Z. Kossak, E. de Amicis, M. Birda, F. Molnár, S. Lagerlöf

### **Key words:**

media education, Z. Kossak, E. de Amicis, M. Birda, F. Molnár, S. Lagerlöf

<sup>25</sup> Tamże, s. 145.

<sup>26</sup> Por. tamże.

<sup>27</sup> Por. J. Paszenda, *Choć chwilę dla ducha*, dz. cyt., s. 1.

### **Summary**

Books are like mushrooms – they can be good or poisonous. How to distinguish them? Media education is here to help. This is the aim of this study. The analysis of the content concerns books from the set given by Z. Kossak, which will fascinate young people, moving them into a world full of adventures and a clear world of values. Readings that are worth recommending without hesitation.